

Kartky, spowiedź

Dotarłeś tu, gdzie diabeł mówi dobranoc
Żegnaj.

Powiedz mi, ile jeszcze minie lat
Zanim uwierzysz w tę opowieść
A złodziej czas Ci odda, stary świat
I to kolejna moja spowiedź
I stoję u ostatniej z bram
Przeciągnęliśmy tę trylogię
I nie wiem już, czy chociaż siebie znam

Znowu wypiję Twoje zdrowie
Bo udało się przetrwać czas
Widziałem Cię przez szparę w grobie
Dobrze widziałem, jak rzucałeś piach
I nie skończy się na rozmowie
Nawet jak mi opowiesz plan
Sam ja pisałem takie kłamstwa, znam
Twoje na pamięć dobrze już od lat
I nie zapytam: co masz w głowie?
Bo trochę blichtr i hajs i żal
I nie potańczyłeś sobie
I nie potańczyłeś sobie wariacie
A ona tańczy jak szalona, tak

Powiedz mi, ile jeszcze minie lat
Zanim uwierzysz w tę opowieść
A złodziej czas Ci odda, stary świat
I to kolejna moja spowiedź
I stoję u ostatniej z bram
Przeciągnęliśmy tę trylogię
I nie wiem już, czy chociaż siebie znam
Powiedz mi, ile jeszcze minie lat
Zanim uwierzysz w tę opowieść
A złodziej czas Ci odda, stary świat
I to kolejna moja spowiedź
I stoję u ostatniej z bram
Przeciągnęliśmy tę trylogię
I nie wiem już, czy chociaż siebie znam